

**Recenzja pracy doktorskiej**

**mgr Malwiny Balcerak**

**Murale w procesie kształtowania  
przestrzeni publicznej poprzez sztukę**

**przygotowanej na Wydziale Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej**

**Uniwersytetu im Adama Mickiewicza w Poznaniu**

**pod kierunkiem naukowym dra hab. Krzysztofa Stachowiaka, prof. UAM**

Przedmiotem recenzji jest szczegółowa ocena tego, czy rozprawa spełnia warunki określone w art. 187. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wymogiem ustawowym jest, by rozprawa doktorska była przygotowywana pod opieką promotora, stanowiła oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywała ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Recenzję napisano pod kątem wymogów wyżej wzmiankowanej Ustawy. Obejmuje ona:

1. Przedstawienie i ocenę poprawności struktury rozprawy oraz zgodności z tematem
2. Omówienie problematyki badawczej oraz oryginalności podejścia do wybranego problemu
3. Ocenę znajomości wiedzy teoretycznej w wybranej tematyce
4. Ewaluację poprawności celów i hipotez oraz metodologii badań
5. Omówienie zawartości merytorycznej pracy i ocenę formalną umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej
6. Uwagi końcowe

1. Przedstawienie i ocena poprawności struktury rozprawy oraz zgodności z tematem

Recenzowana praca obejmuje 161 stron tekstu wraz z zawartymi na nich 81 rycinami (w przeważającej mierze niewielkimi fotografiami) oraz 10 tabelami. Część tekstową pracy uzupełnia spis literatury, na które składa się 234 pozycji oraz 'spis źródeł internetowych', będących w zasadniczej mierze adresami stron internetowych, z których pobrano zdjęcia. Pracę zamyka wykaz aktów prawnych, w liczbie 1, spis rycin i tabel oraz załączniki.

Rozprawa posiada logiczną w swoim ogólnym zarysie strukturę rozdziałów, wskazująca na zrównoważoną strukturę namysłu, odzwierciedloną poprzez sposób konstrukcji rozdziałów. Poszczególne rozdziały cechują się przy tym zbliżoną objętością od kilkunastu do trzydziestu stron, co jest istotnym walorem strukturalnym. Pracę rozpoczynają dedykacje i podziękowania oraz numerowany wstęp, będący nieco eklektyczną mieszanką treści merytorycznych, w tym dotyczących zwrotu kulturowego oraz metodycznych, zawierających cele, metody i schemat postępowania. Kolejne trzy rozdziały odnoszą się do teoretycznych podstaw prowadzonych w następnych dwóch rozdziałach badań. Nieco mylący może się wydawać tytuł rozdziału 2 'podstawowe ustalenie terminologiczne', skoro takie ustalenia czynione są także w rozdziałach 1, 3 oraz 4 i 5. Rozdział 2 przedstawia koncepcje związane ze sztuką, kolejny rozdział skupia się na przestrzeni, zaś rozdział 4 prezentuje ewolucję sztuki publicznej, jej zakorzenienie oraz rolę murali. Podstawowy rozdział badawczy odnosi się do niezwykle interesującej koncepcji artyfikacji przestrzeni, egzemplikowanej na przykładzie gdańskiej dzielnicy Zaspas. Ostatni rozdział merytoryczny przedstawia wyniki ankietowych badań percepcji murali w Gdańsku i Poznaniu. Pracę kończy numerowane zakończenie.

Autorka w logiczny sposób prowadzi czytelnika od najbardziej ogólnych koncepcji ku bardziej szczegółowym analizom, przechodząc na koniec do studiów przypadku. Struktura rozprawy jest logiczna i uporządkowana. Pewną wątpliwość może natomiast budzić zgodność treści z tematem pracy oraz samo sformułowanie tematu. Nieco enigmatyczne 'Murale w procesie kształtowania przestrzeni publicznej' nie do końca wyjaśniają, po co są te murale i jaką rolę mają pełnić? Jedyne występować? Kształtować? Przekształcać? Naturalnie murale występują w przestrzeni publicznej, wpływając na nią, lecz wydaje się to nieco banalnym

sformułowaniem. Dodatkowo można odnieść wrażenie, że praca dotyczy w znacznej mierze procesu artyfikacji, o czym może świadczyć tytuł podstawowego rozdziału badawczego lub kreowania przestrzeni kulturowych, o czym Autorka wielokrotnie wspomina w pracy. W nieznacznym stopniu zaś odnosi się do przestrzeni publicznych i kulturowych, których definiowanie w pracy zajęło jedynie skromne półtorej strony.

Pomimo niepełnej zgodności tematu z treścią, mogę uznać, że ogólna struktura pracy jest prawidłowa; proporcje między rozdziałami są poprawne, układ całości dysertacji jest spójny i logiczny, zaś Autorka dowiodła umiejętności konstrukcji tekstu naukowego.

## 2. Omówienie problematyki badawczej oraz oryginalności podejścia do wybranego problemu

Temat pracy, skupiającej się na niezwykle aktualnej tematyce estetyzacji przestrzeni publicznych w miastach jest coraz to ważniejszym nie tylko kulturowo i społecznie, ale także politycznie i gospodarczo zagadnieniem nie tylko teoretycznym, ale przede wszystkim praktycznym, wpływającym nie tylko na wygląd miast, ale także na tożsamość, konkurencyjność i dobrostan mieszkańców. Problematyka recenzowanej pracy doktorskiej wpisuje się we współczesny dyskurs na temat procesów i zjawisk kulturowych, zwłaszcza tych zachodzących w przestrzeniach publicznych. Murale są przy tym szczególnie wyrazistymi reprezentacjami procesów kulturowych, ukazując z jednej strony rosnący społeczny popyt na estetyzację i poszukiwania tożsamości, z drugiej przemiany kulturowe i artystyczne, odpowiadające zmianom wartości i gustów. Badania naukowe nad znaczeniami murali w przestrzeni miejskiej są podejmowane zarówno w Polsce, jak i poza granicami od lat, jednakże odniesienia murali do przestrzeni kulturowych oraz artyfikacji stanowi ważny i oryginalny aspekt badawczy.

Badanie zależności między sztuką a przestrzenią jest jednym z ważnych, aplikacyjnych problemów, mających przy tym bezpośredni wpływ na odczucia i zachowania mieszkańców i turystów. Murale, choć dość trudne do precyzyjnego zdefiniowania i odróżnienia od licznych podobnych form, jak choćby oryginalnych elewacji, reklam czy form plastycznych, stały się

nieodłącznymi komponentami przestrzeni miejskich na całym świecie, pełniąc rozmaite, często kluczowe funkcje. Wybór tematyki badawczej przez Autorkę należy uznać jako niezwykle trafny, zarówno ze względu na wspomnianą powyżej wagę badań nad przestrzenią kulturową, jak i, przynajmniej teoretycznie, aplikacyjny charakter, możliwy do wykorzystania przez lokalne władze oraz właścicieli nieruchomości.

Przedstawiony w dysertacji problem badawczy stanowi próbę oryginalnej analizy problemu naukowego, jakim jest określenie znaczenia murali w przestrzeni miejskiej, uwzględniająca dorobek badawczy różnych dyscyplin, w tym gospodarki przestrzennej, planowania, kulturoznawstwa, nauk o sztuce, socjologii i antropologii, ale także geografii.

Interdyscyplinarność pracy jest wielkim wyzwaniem, wynikającym z konieczności uwzględnienia różnorodnych, typowych dla różnych dyscyplin naukowych, metodologii, tradycji i wiedzy poznawczej. Oryginalne w znacznej mierze są także zastosowane metody, w tym testowanie wyników badań ankietowych. Generalnie, w moim odczuciu, Autorka poradziła sobie z tymi wyzwaniami w sposób dostateczny, o czym będzie szerzej w kolejnej części recenzji.

### 3. Ocena znajomości wiedzy teoretycznej w wybranej tematyce

Interdyscyplinarna tematyka pracy, odnosząca się zarówno do kultury, sztuki, jak i przestrzeni oraz jej percepcji, stawia przed Autorką trudne zadania operowania szybko zmieniającymi się, wieloznacznymi i różnorodnie definiowanymi pojęciami z różnych dziedzin. Niestety jest to, w moim odczuciu, najsłabsza część pracy, której niedociągnięcia, pominięcia i uproszczenia rzucają cień na pozostałe części pracy. Problematyczne jest przede wszystkim definiowanie podstawowych pojęć, poczynając od zwrotu kulturowego. W literaturze naukowej, w tym także z zakresu geografii, zwrot kulturowy (*cultural turn*) ma odmienne znaczenie od intuicyjnego raczej, stosowanego przez Autorkę wzrostu zainteresowań kulturą i sztuką (s. 6). Wiąże się także z brakiem określenia, jak rozumiane jest tak wieloznaczne, ale często używane w pracy, zazwyczaj w połączeniu ze sztuką, pojęcie jak kultura. Wzmiankowana jedynie nowa geografia kultury w dość wyraźny sposób określa ramy pojęciowe podstawowych terminów. Podobnie,

z pewną dozą ignorancji, potraktowano zagadnienie przestrzeni oraz dóbr publicznych, które to pojęcia pomogłyby określić zakres badawczy. Brak znajomości nowej geografii kultury owocuje brakiem wykorzystania pojęć, w większości zapożyczonych ze studiów kulturowych i językoznawstwa, którymi ta dyscyplina powszechnie operuje, w tym przestrzeni kulturowej. Sądzę, że włączenie do analiz znaczenia sztuki w przestrzeni publicznej takich pojęć jak artykulacja, reprezentacja, dyskurs, tożsamość, miejsce, percepcja czy w końcu semiotyka miejska, krajobraz kulturowy i znaczenie przestrzeni pozwoliłoby w pełni odpowiedzieć na stawiane pytania badawcze. Semiotyka miejska, szeroko omawiana w międzynarodowej literaturze, pojawia się niemal wyłącznie w kontekście mglistych i nieprecyzyjnych ‘wartości i potrzeb semiotycznych’.

Świetnym przykładem połączenia ignorancji i pewną dozą arogancji naukowej jest próba zdefiniowania sztuki, kolejnego kluczowego, jak by się mogło wydawać, pojęcia w niniejszej rozprawie. Według Autorki „sztuka publiczna to działalność artystyczna i jej wytwory” (s. 21). Z pewnym zażenowaniem chciałbym zwrócić uwagę, że słowo *art* oznacza w wielu europejskich językach nic innego jak sztukę, można więc podstawową i wyłuszczoną w pracy definicję rozumieć, że sztuka to działalność związana ze sztuką. Jest to bez wątpienia interesujące podejście, aczkolwiek bez odniesienia się do piękna, emocji i przeżywania trudno jest zrozumieć czym jest sztuka, przynajmniej Polsce Północnej. Brak namysłu nad prawdziwym charakterem sztuki powoduje niemożność podjęcia kluczowej dyskusji na temat: co jest, a co nie jest sztuką publiczną i/lub murałem. Czy śliczna elewacja w kwiatki będzie już sztuką? A urocza biała ściana, nawet gdy jest autorem jest znany muralista i profesor ASP? Krótka analiza ‘powszechnego rozumienia muralu’ (s. 27), bez stawiania granic nie spełnia oczekiwań pracy doktorskiej i nie wyjaśnia wyraźnie, co Autorka uznaje za mural w niniejszej rozprawie.

Kolejnym przykładem nonszalanckiego podejścia do stosowanych pojęć jest bardzo interesujące i ważne w kontekście tematu pojęcie artyfikacja. Autorka w tym przypadku prawidłowo definiuje „proces polegający na nadawaniu obiektom cech sztuki lub umieszczaniu sztuki w przestrzeni w postaci form materialnych lub performatywnych” (s. 57). Większość badaczy postrzega przy tym artyfikację (*artifiation*) w sensie pierwszej części powyższej definicji, czyli uznanie istniejącego wytworu niebędącego sztuką za sztukę. Wydaje się na

Autorka w swojej rozprawie zupełnie pomija tę kluczową interpretację pojęcia *artifaction* (mimo zacytowanej przez nią definicji), zajmując się jedynie umieszczaniem materialnej sztuki w przestrzeni publicznej. Doceniając kreatywność Autorki, muszę jednak zwrócić uwagę na niezgodność z naukowymi metodami badawczymi, zaś murale, nawet te popularne i czasem kiczowate, reklamowe i jednowymiarowe stają się często sztuką i byłby idealnym przykładem do badań artyfikacji przestrzeni miejskich.

Podsumowując znajomość przez Autorkę wiedzy teoretycznej oraz jej wykorzystanie w dysertacji mogę ocenić jako ledwie dostateczną, z niepokojącą tendencją do uproszczeń, pochopnych wniosków, wybiórczych interpretacji. Mając świadomość wyzwań związanych z interdyscyplinarnością pracy, można było oczekiwać nieco głębszych i bardziej przemyślanych ram teoretycznych, zwłaszcza realizowanych w poznańskim ośrodku naukowym. Autorka najwyraźniej posługuje się językiem angielskim, ale z wielką rezerwą i/lub nieśmiałością wykorzystuje tę wiedzę w naukowych peregrinacjach.

#### 4. Ewaluacja poprawności celów i hipotez oraz metodologii badań

W niniejszej rozprawie Autorka stawia sobie kilka celów, w tym za podstawowe uznaje „uporządkowanie dyskusji na temat sztuki publicznej w przestrzeni publicznej” oraz rozwinięcie koncepcji ‘przestrzeni kulturowej’. Dodatkowo za cel ‘w aspekcie empirycznym’ uznano „pozyskanie wiedzy na temat przebiegu kształtowania przestrzeni publicznej poprzez sztukę publiczną”. Sformułowana zostaje także, choć nieco ukryta teza, „iż sztuka publiczna (...) prowadzi do kształtowania specyficznego wymiaru przestrzeni, który można nazwać publiczną przestrzenią kulturową” (s. 7). Dodatkowo w pierwszym zdaniu zakończenia Autorka stwierdza, że „zasadniczym celem pracy było określenie roli sztuki publicznej, a w szczególności murali, w kształtowaniu wielkomiejskiej przestrzeni publicznej” (s. 157). Tak wskazanym celom i tezie towarzyszy sześć pytań badawczych.

Z uwagi na brak wyraźnie sformułowanej definicji przestrzeni kulturowej w recenzowanej pracy, trudno jest ocenić, czy teza została potwierdzona czy też odrzucona. Jeżeli uznać na przestrzeń kulturową (za cytowanym przez Autorkę prof. Lisowskim), że jest to „zbiór znaczeń

przypisywanych obiektom”, przyjęte metody oraz analizy w symbolicznym zaledwie stopniu zdają się odnosić do kulturowych znaczeń murali, ponieważ Autorka nie bada ich kulturowych znaczeń. Być może w pewnym, nieznacznym zresztą stopniu, wykorzystywana koncepcja zakorzenienia może wskazywać na system znaczeń, ale zakorzenienie odnosi się zazwyczaj do procesów tożsamości, które są wyraźnie marginalizowane w niniejszej pracy. Postawione cele są zrealizowane w sposób, który oceniłbym między miernym a dostatecznym. Nie dostrzegam wyraźnego porządku ani przemyślanych refleksji, bazujących na przebogatej (głównie obcojęzycznej) literaturze na temat sztuki i przestrzeni, o czym pisałem już wcześniej (cel 1). Nie jestem pewien czy można mówić o niepublicznej przestrzeni kulturowej, stąd sformułowanie ‘publiczna przestrzeń kulturowa’ można by z łatwością zastąpić przestrzenią kulturową, której koncepcja w tym opracowaniu wydaje się niedorozwinięta (cel 2). Cel 3 został częściowo osiągnięty, poprzez przedstawienie zarysu procesu powstawania murali, choć często (w tym na przykładzie Gdańska, o czym będzie mowa później), pozostaje on bądź to uproszczony, zbagatelizowany bądź niepełny. Cel z zakończenia wydaje się najbardziej logiczny, choć Autorka bardzo niewiele wspomina o procesie, czynnikach, uwarunkowaniach i ograniczeniach kształtowania przestrzeni publicznej.

Schemat postępowania badawczego, podzielony na 8 etapów, został przedstawiony klarownie na rycinie 1.1. Poza, dość pobieżną w mojej ocenie, analizą literatury przedmiotu, Autorka wykorzystała pogłębione wywiady indywidualne (z 18 osobami) oraz badania sondażowe, których sposób przeprowadzenia i analiza nie budzą wątpliwości. Pozostaje przy tym niejasne wykorzystanie zastosowanych testów, średnich kwadratów, dwustronnych istotności, jednorodności wariancji, skoro w analizach wykorzystano niemal wyłącznie procentowy rozkład odpowiedzi. Rola jaką odgrywają przeprowadzone testy istotności różnic w kształtowaniu przestrzeni kulturowej przez murale pozostaje w zasadniczej mierze nieznaną.

Wykorzystane metody w znacznej mierze odpowiadają na postawione pytania badawcze, choć czasami jedynie w sposób ledwie zadawalający, zaś zastosowana metodyka badań spełnia standardy badań naukowych.

5. Omówienie zawartości merytorycznej pracy i ocenę formalną umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Praca, jak już zaznaczono wcześniej, składa się z 7 numerowanych rozdziałów. Otwiera ją wstęp, gdzie Autorka przedstawia w raczej mętny sposób założenia zwrotu kulturowego oraz w jasny i przekonujący sposób założenia badawcze, cel, tezę oraz pytania badawcze. W tej części zostały także ogólnie omówione metody badań i struktura pracy. Niedostatki tej części pracy zostały już wcześniej opisane. Można przy tym powątpiewać, czy przykład Galerii Malarstwa Monumentalnego na Zaspie jest 'modelowym przykładem', skoro jest unikatowym i niepowtarzalnym zjawiskiem w skali Europy.

Rozdział drugi prezentuje zagadnienia związane ze sztuką przestrzeni publiczną i murałem. Autorka zmagą się z dylematami definicyjnymi sztuki publicznej, choć brakuje głębszego namysłu czym jest sztuka w ogóle. Krótkie dywagacje na temat geografii sztuki (Działek 2021) wydają się być niesatysfakcjonujące. Autorka przedstawia 6 ważnych cech sztuki publicznej (s. 19-20), nie podając przy tym, czy powinny być spełnione wszystkie, czy wystarczy jedna lub trzy, alby obiekt stał się sztuką publiczną. Jednostronicowa (s. 27) analiza definicji muralu także pozostawia czytelnika bez jasnej odpowiedzi, czym jest mural? Czy mamy przyjąć, że jest to „obiekt, który wnosi kolor, czasem nawet chaos i wyraz do jednolitej i anonimowej przestrzeni” (s. 28)? Interesujące są dywagacje na temat trwałości muralu oraz relacje między murałem a graffiti, choć i one nie pozwalają jasno zdefiniować pojęcia muralu.

Kolejny rozdział podejmuje niezwykle istotną dla dyscypliny geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej tematykę przestrzeni kulturowej. Jak pisałem wcześniej, nie spotkałem się z pojęciem prywatnej przestrzeni kulturowej, więc przymiotnik 'publiczna' wydaje się tu zbędnym ozdobnikiem. I znów odczuwam niedosyt poznawczy, gdy Autorka prowadzi króciutką i powierzchowną analizę przestrzeni publicznej, niewykorzystując bogatej zagranicznej literatury przedmiotu. Ważne w tej pracy oraz w naukach społecznych pojęcie wartości kulturowych Autorka zdecydowała się zaczerpnąć z nauk ekonomicznych, a nie społecznych, lecz najwyraźniej z pewną niepewnością, skoro nazwisko jednego z propagatorów opatrzyła znakiem zapytania (s. 37). Krótka wzmianka o nowej geografii kultury pozostaje poza kontekstem zwrotu kulturowego i bez definicji kultury. Interesujący jest natomiast podrozdział



3.3. przedstawiający zmieniające się funkcje sztuki w przestrzeniach publicznych miast oraz procesu artyfikacji. Jednakże brak definicji muralu rodzi nieustające podstawowe pytania, np. czy przedstawiona na ryc. 3.3. niewielka, metalowa skrzynka transformatorowa z Dortmundu, z namalowanym zimorodkiem w trawie jest artyfikacją i sztuką; murałem i przestrzenią kulturową, czy formą estetyzacji?

Rozdział 4 przedstawia relacje sztuki z przestrzenią publiczną, choć wydaje się niezwykle zbieżny tematycznie z rozdziałem 3, gdzie także rozprawiano o relacjach sztuki i przestrzeni. Ciekawe rozważania, znów zaczerpnięte od ekonomistów, dotyczą zakorzenienia, choć niepotrzebnie Autorka wprowadza pojęcie 'lokalnego zakorzenienia', jakby zakorzenienie mogłoby być inne niż lokalne. Być może uzupełnieniem koncepcji zakorzeniania z powszechnym w naukach o kulturze i nowej geografii kultury pojęciem tożsamości i utożsamiania wniosłoby interesującą, wielowymiarową perspektywę badawczą. Autorka wymienia przykłady lokalnie zakorzenionej sztuki publicznej, które, przy braku definicji sztuki, mogą budzić wątpliwości: czy na pewno, jak imputuje Autorka, wieża Eiffla, rogale świętomarcińskie, wrocławskie krasnale i symbole klubów piłkarskich są sztuką? (s. 64) Podobnie może budzić wątpliwości na ile zakorzenione było malarstwo ścienne paleolitu czy freski Michała Anioła lub czy namalowany symbol Polski Walczącej w okupowanej Warszawie Drugiej Wojny Światowej to na pewno mural. Interesujące jest zestawienie roli murali, choć brakuje estetycznych kategoryzacji tego rodzaju sztuki, co niezmiernie przydałoby w interpretacji ich percepcji. Stylistyka murali – klasyczna, historyczna, konceptualna, Street Art czy dekoracyjna wpływa na ich percepcję, zwłaszcza w odniesieniu do grup wiekowych.

Celem 5 rozdziału ma być rekonstrukcja procesu artyfikacji przestrzeni za pomocą murali. Autorka przedstawia interesariuszy raczej niż aktorów kreowania murali, w tym administrację publiczną, organizacje pozarządowe, firmy prywatne, twórców oraz mieszkańców. Z nieznanymi powodów pominięto jako nieistotnych właścicieli budynków oraz turystów / odwiedzających. Autorka sugeruje (powołując się przy tym jedynie na wywiad) że „w przypadku chęci stworzenie muralu na ścianie prywatnej nie jest wymagana zgoda administracji publicznej” (s. 95), co nie zawsze jest prawdą, a z pewnością nie w analizowanym Gdańsku, gdzie od 2018 roku obowiązuje Uchwała Krajobrazowa. Interesujące jest

przedstawienie procesu powstawania murali, choć nie do końca należy to w pełni utożsamiać z procesem artyfikacji. W rozdziale tym przedstawiono także proces powstawania murali w części gdańskiej dzielnicy Zaspa, z nieznanymi i niewyjaśnionymi powodami nazywanymi przez Autorkę 'Osiedlem Zaspa'. Autorka przedstawia często dość polemiczne opinie na temat osiedla (s. 118), w tym o „niskiej jakości mieszkań” i „koncentracji grup patologicznych”, nie podając przy tym żadnych źródeł. Nie znany jest ani obszar badań – Autorka nigdzie nie wyjaśnia czym jest 'Osiedle Zaspa', ani jego historia, co może mieć wpływ na zakorzenienie, ani liczba mieszkańców i struktura demograficzna, własnościowa i funkcjonalna. Brak znajomości historii miejsca powoduje niemożność interpretacji murali, współtworzonych i podtrzymujących tożsamość miejsca czy, jak woli Autorka, zakorzenienia. Wzmiankowana jedynie trzykrotnie inicjatywa lokalnych przewodników i przewodniczek na Zaspie byłaby świetnym przykładem procesu zakorzeniania i utożsamiania, gdyby została szerzej omówiona w pracy. Pewnym nadużyciem jest także podawanie konsultacji projektów murali ze spółdzielnią mieszkaniową jako dowód na wpływ mieszkańców na zakorzenienie i powstanie murali.

Najciekawszym, choć także niedopracowanym, jest rozdział 6, przedstawiający wyniki badań ankietowych, dowodzących utożsamienia czy zakorzenienia murali z przestrzenią społeczną miasta. Ciekawe jest porównanie modernistycznego osiedla blokowego z bliżej nieokreślonym terenem śródmiejskim, choć brak informacji na temat czasu, trybu powstawania i liczby murali w 'przestrzeni publicznej w Poznaniu'. Ta niesymetryczność dwóch studiów przypadku – Poznania i Gdańska – utrudnia porównanie i wyciąganie logicznych wniosków. Jeżeli zakorzenienie było mierzone oceną murali o lokalnej i nielokalnej treści, to wnioski z badań nie potwierdzają istnienia istotnych różnic ocen respondentów.

Zakończenie (rozdział 7) wydaje się być raczej podsumowaniem treści wcześniejszych rozdziałów. Autorka konstatuje, że „proces kreowania sztuki publicznej ma charakter publiczny, tworzona jest z publiką” (s. 157). Nie odnalazłem w pracy zbyt wielu śladów współtworzenia murali z odbiorcami, a konsultacje z zarządem wielkiej spółdzielni mieszkaniowej trudno uznać za „tworzenie z mieszkańcami”. Trudno także odnaleźć dowody na to, że festiwal murali na Zaspie „pobudził głębsze wymiary transformacji osiedla (...),

zmieniając jego tożsamość” (s. 159). Być może Autorka ma rację, ale nie badania naukowe nie potwierdzają zmiany tożsamości dzielnicy.

I na koniec jeszcze kilka uwag edytorskich. Niektóre ryciny (zdjęcia) murali są podpisane z podaniem nazwy ulicy, inne nie, żadne natomiast nie podaje daty wykonania zdjęcia, co, przy wspomianej przez Autorkę nietrwałości murali, jest istotną kwestią. Autorka także pomija nazwiska twórców, także w przypadku znanych artystów i ich roli. Nieco drażni także pozostawianie znacznych części pustych stron przed tabelami czy rycinami, co świadczy o pewnych niedosiężeniach edytorskich. Radziłbym także unikania banalnych pytań w rodzaju ‘czy każdy mural ma pozytywny wpływ na przestrzeń?’ Mam także wątpliwości co do wzmiankowanej ‘wielkowiejskości’ Poznania i Zasp. Poważną słabością dysertacji z dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna jest brak map (poza planem Śródku), w tym obszarów badań (‘Osiedla Zaspą’ i ‘przestrzeni śródmiejskiej w Poznaniu’). Z przykrością muszę także stwierdzić, że Autorka nie podołała, z pewnością trudnemu, wyzwaniu, jakim jest opanowanie załączników. Nieznana liczba nieokreślonych załączników przejęła kontrolę nad ostatnimi stronami pracy, dowolnie się układając, szarżując wielkością czcionki i układem. Pojawiają się także – nieliczne – literówki w końcowej części pracy.

## 6. Uwagi końcowe

Podsumowując moją ocenę przedstawionej dysertacji chciałbym podkreślić dwa aspekty:

- Powierzchność i płytkość analiz teoretycznych, pochopne, intuicyjne i niepoparte badaniami naukowymi wnioski i uogólnienia, luki faktograficzne (w tym dotyczące części dzielnicy Zaspą, która – pewnie ku zdumieniu Autorki – nie jest ‘Osiedlem Zaspą’, a która ma swoją – nie użytą w pracy – nazwę);
- Interesujący, aktualny temat badań, wartościowe analizy percepcji murali oraz analizy porównawcze. Wydaje się, że Autorka pisze przede wszystkim o procesie powstawania i percepcji murali oraz znaczeniu ich zakorzenienia, rozumianego jako dwustronny związek muralu z miejscem oraz związek społeczności z murem, co jest w większości wykazane w poprawnie przeprowadzonych badaniach ankietowych. I to

jest największa wartość pracy oraz zasadniczy powód, dla którego ostatecznie uważam, że dysertacja powinna być dalej procedowana, pomimo licznych i newralgicznych niedociągnięć.

Recenzowana praca doktorska stanowi mimo wszystko oryginalne rozwiązanie istotnego problemu naukowego. Autorka wykazała się dostatecznym przyswojeniem dorobku literatury z zakresu objętego przedmiotem rozprawy. Dowiodła też podstawowej umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej poprzez zaprojektowanie, przeprowadzenie oraz poprawne wnioskowanie, wynikające z dokonanych badań. Proces weryfikacji przyjętych celów badawczych i tezy budzi znaczące wątpliwości, które mam nadzieję będą rozwiane na dalszych etapach postępowania, lecz wydaje się, że cele rozprawy w znacznej mierze zostały zrealizowane.

Podsumowując recenzję, stwierdzam że rozprawa doktorska mgr Malwiny Balcerak pod tytułem „Murale w procesie kształtowania przestrzeni publicznej poprzez sztukę” przygotowana pod kierunkiem naukowym dra hab. Krzysztofa Stachowiaka, prof. UAM, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autorki w dyscyplinie geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarce przestrzennej. Rozprawa potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wyczerpuje to wymagania art. 187. ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Nie bez wątpliwości wnioskuję o dopuszczenie mgr Malwiny Balcerak do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.



/Mariusz Czepczyński/